

Rana George

PODREĆCZNIK
KART
LENORMAND

Kurs dokładnego i praktycznego
przepowiadania przyszłości

Rana George

PODRĘCZNIK
KART
LENORMAND

Kurs dokładnego i praktycznego
przepowiadania przyszłości



Tytuł oryginału:
The Essential Lenormand. Your Guide to Precise & Practical Fortunetelling

Tłumaczenie: Piotr Woźniak
Redaktor prowadzący: Agnieszka Piktel
Redakcja: Małgorzata Szewczyk
Korekta: Paulina Potrykus-Woźniak
Projekt okładki: Łukasz Werpachowski
Skład: składigrafika@gmail.com

W książce wykorzystano wizerunek kart z talii Lenormand
za pozwoleniem Llewellyn Publications.

THE ESSENTIAL LENORMAND:
Your Guide to Precise & Practical Fortunetelling
Copyright © 2014 Rana George
Published by Llewellyn Publications
Woodbury, MN, 55125 USA
All Rights Reserved
www.llewellyn.com

Copyright © for Polish edition by ILLUMINATIO Łukasz Kierus 2016
Copyright © for Polish translation by Piotr Woźniak

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie
i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź
fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody
posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I
Białystok 2016
ISBN: 978-83-65170-37-8



Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/illuminatiopl



www.illuminatio.pl

Wydawnictwo Illuminatio Łukasz Kierus
E-mail: wydawnictwo@illuminatio.pl
Dział handlowy: zamowienia@illuminatio.pl
Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie www.illuminatio.pl

Spis treści

WSTĘP	11
Wróżenie i symbole	12
Czym jest Lenormand?	13
Korzyści z czytania kart Lenormand	19
Jak podzielona jest książka.....	20

Część I

Zacznianie z systemem Lenormand

PIERWSZE PODEJŚCIE DO KART LENORMAND	25
Znalezienie właściwej talii	25
Po kolei.....	25
Pytania wiodą do odpowiedzi.....	26
Trzymaj się swojego systemu	27
Prowadzenie dziennika	28
Praktyka czyni mistrza	29
Użycie sygnifikatora lub karty głównej	29
Moja historia z kartami Lenormand	31

Część II

Spojrzenie z bliska na trzydzieści sześć kart

ODCIENIE ZNACZENIOWE KART	42
1 ♦ Jeździec	45
2 ♦ Koniczyna.....	51
3 ♦ Statek.....	57

4	♦ Dom.....	65
5	♦ Drzewo.....	71
6	♦ Chmury.....	78
7	♦ Wąż.....	85
8	♦ Trumna.....	93
9	♦ Kwiaty.....	101
10	♦ Kosa.....	107
11	♦ Różgi.....	113
12	♦ Ptaki.....	120
13	♦ Dziecko.....	127
14	♦ Lis.....	133
15	♦ Niedźwiedź.....	139
16	♦ Gwiazdy.....	145
17	♦ Bocian.....	153
18	♦ Pies.....	159
19	♦ Wieża.....	165
20	♦ Ogród.....	173
21	♦ Góra.....	179
22	♦ Drogi.....	185
23	♦ Myszy.....	191
24	♦ Serce.....	199
25	♦ Pierścionek.....	206
26	♦ Książka.....	213
27	♦ List.....	219
28	♦ Mężczyzna.....	225
29	♦ Kobieta.....	229
30	♦ Lilie.....	233
31	♦ Słońce.....	240
32	♦ Księżyc.....	246
33	♦ Klucz.....	254
34	♦ Ryby.....	260
35	♦ Kotwica.....	266
36	♦ Krzyż.....	272

Część III

Techniki i rozkłady

Ćwiczenie kombinacji	283
Linia Odpowiedzi	290
Rozkład Kwadratu	295
Rozkład na podjęcie decyzji	302
Rozkład Astrologiczny	308
Rozkład Piramidy	316
Rozkład Krzyża	318
Odmienianie przyszłości	321
Wielka Tablica	325
Domy Lenormand	336
Etapy interpretacji Wielkiej Tablicy	349
DODATEK A	371
<i>Kim była Mademoiselle Lenormand? Życiorys chronologiczny</i>	
DODATEK B	381
<i>Karty główne</i>	
DODATEK C	385
<i>Przewodnik do szybkiej interpretacji</i>	
DODATEK D	387
<i>Karty pozytywne, negatywne i neutralne</i>	
DODATEK E	391
<i>Domy i ich atrybuty</i>	
DODATEK F	393
<i>Karty dworskie</i>	
DODATEK G	397
<i>Lenormand i Tarot</i>	
SŁOWNICZEK	405
PODZIĘKOWANIA	413

Wstęp

NAUKA DYWINACJI OD WIEKÓW była domeną elitarnych grup okultystycznych. Potrzeba poznania odpowiedzi, choć spotykająca się z wątpliwościami i pytaniami, przyciągała ludzkość do tajemniczego i fascynującego świata wróżbiarstwa. Praktykowano ją od samego początku rodzaju ludzkiego, dziś nadal rozkwita – szczególnie kiedy druk i komunikacja sprawiły, że tematy ezoteryczne stały się dostępne dla tych, którzy z ciekawością i ochotą chcą je odkrywać. Dywinacja przybiera wiele postaci – od astrologii i numerologii do ciągnięcia losów czy Księgi I Ching – jednak kartomancja stała się jedną z podstawowych form współczesnego wróżenia.

Ta książka przedstawia moją osobistą podróż z talią Lenormand, małym zestawem trzydziestu sześciu kart, używanym jako narzędzie do wróżenia od schyłku XIX wieku na salonach i ulicach Europy. Ta talia pozostawiła swój odcisk na moim życiu i pomogła je ukształtować. Odczytywanie kart, wróżenie oraz jasnowidzenie i praca z innymi formami nauk ezoterycznych pojawiały się w mojej rodzinie od pokoleń. Mamy dokumenty sięgające aż do ery wiktoriańskiej, kiedy to okultyzm stanowił normalną formę nauki, zawartą w religijnym mistycyzmie. Moi przodkowie zagłębiali się we wszelakie postacie wiedzy tajemnej i byli dobrze znani oraz szanowani ze względu na swoje umiejętności. Odkąd sięgam pamięcią, sama potrafiłam przewidywać wydarzenia i dostrzegać rzeczy, których nie widzieli inni ludzie. To, co paranormalne, jest w mojej rodzinie normalne.

Ta książka jest „instrukcją obsługi” niesamowitego narzędzia i systemu, którego używałam przez ponad trzydzieści lat. Lenormand był obecny w moim życiu, odkąd pamiętam. Od zawsze byłam wróżbitką w mojej okolicy. Dorastanie w kraju rozdartym przez wojnę domową nie było łatwe, szczególnie kiedy ludzie nazywali mnie czarownicą i wariatką. Zabawne jest

to, że ci sami ludzie zawsze przychodzili do mnie, kiedy szukali odpowiedzi – a Lenormand był zawsze moim głównym narzędziem.

W *Podręczniku kart Lenormand* zawarłam praktyczne metody, techniki i porady, aby pomóc ci w przejściu przez twoją wędrówkę z systemem Lenormand. Książka pozwoli ci nabrać umiejętności samodzielnego odnajdywania drogi przez zawilości kart Lenormand. Poprowadzę cię przez tradycyjne znaczenia i metody, a także przez wiele nowych wglądów i technik, które poznałam w ciągu trzydziestu lat praktyki. Odkryjesz nie tylko znaczenia poszczególnych kart, lecz zrozumiesz również, jak one się ze sobą mieszają i wzajemnie na siebie oddziałują, aby wspólnie stworzyć wyraźne odpowiedzi. Oczywiście, perfekcję osiągniesz również przez powtórki, czas, praktykę i doświadczenie.

Moim celem, za pomocą tej książki, jest uczenie i wyjaśnianie poprzez użycie przypadków z życia. Wszystkie przytoczone tutaj przykłady pochodzą z prawdziwych odczytów i osobistych historii – zmieniłam jednak imiona, aby chronić prywatność moich klientów.

Wróżenie i symbole

Wszyscy urodziliśmy się wróżbitami, niezależnie, czy zdajemy sobie z tego sprawę, czy też nie. Stale dokonujemy przewidywań – od prognozowania pogody do obstawiania wyniku meczu czy zakończenia filmu. Wróżenie z użyciem kart jest tak stare jak same karty. Kartomancja narodziła się z nowej atrakcji, jaką były karty, a ich funkcja we wróżbiarstwie opiera się na odczytywaniu symboli. Jesteśmy otoczeni symbolami w naszym codziennym życiu i każda mała ikona jest utożsamiana z określonym produktem, zachowaniem, uczuciem, osobą i tak dalej. Używanie symboli, aby sięgnąć do przyszłości było obecne na ziemi od czasów wczesnych ludzi, którzy zaczynając od czytania w piasku czy wnętrznościach zwierząt, przeszli do herbacianych fusów, wróżenia z wody i wreszcie – czytania z kart. Ludzie instynktownie odczytują obrazy i symbole. Nie ma możliwości, abyśmy popatrzyli na jakiś obraz lub symbol bez żadnych złożonych skojarzeń. Nieświadome myśli i uczucia są przez nie wyzwalane. Symbole otaczają nas każdego dnia; otworenie oczu na znaki uruchamia naszą intuicję i ćwiczy zdolność do odczytywania ich oraz do używania tych połączeń i synchroniczności w celu wpływania na codziennie podejmowane przez nas decyzje i zmieniania ich.

W przypadku kart Lenormand, każdy symbol coś reprezentuje – przedmiot, osobę, pomysł i/lub funkcję – poprzez tradycję lub skojarzenie. Symbole

na kartach są łatwe do zrozumienia i nie wymagają znajomości ezoteryki. Karty Lenormand pełnią funkcję mostu, komunikacji między świadomością i nieświadomością, łącząc logiczną wiedzę z częścią mózgu odpowiedzialną za parapsychologiczną aktywność. Kiedy szukamy odpowiedzi w kartach, aktywujemy nasz podświadomy umysł. Za każdym razem, gdy robimy rozkład, znaczenia przekształcają się i zmieniają swoje warstwy, dopasowując się tym samym do określonego pytania.

Ta książka odblokowuje i rozszyfrowuje symbole kart Lenormand, sprawiając, że ich język staje się dla nas zrozumiały. Wszyscy mamy już w sobie ukrytą wiedzę; *Podręcznik kart Lenormand* pozwoli ci ją wyzwolić i przebudzić.

Czym jest „Lenormand”?

Ciemny pokój rozświetla jedynie światło kilku świec. Ciężkie, aksamitne zasłony zakrywają okna, a drzwi do pokoju dziennego są zamknięte. Tyka zegar stojący na kominku. Dwie kobiety siedzą naprzeciwko siebie przy stoliku, rozmawiając ściszonymi głosami. Pomiędzy nimi leży mała talia trzydziestu sześciu świeżo potasowanych kart. Jedna z kobiet, po położeniu kart z powrotem na stoliku, nerwowo im się przygląda. Druga podnosi je i zaczyna rozstawiać. Formują się cztery rzędy po osiem kart z dodatkową czwórką na spodzie. „Jesteś pewna, że to zadziała?” – pyta kobieta naprzeciwko. „O, tak!” – pada odpowiedź.

Takie sceny miały miejsce w setkach salonów i pokoi gościnnych przeznaczonych do odczytów, wśród dziesiątków narodów przez ponad 150 lat. Ta mała talia kart *jest* formą dywinacji. I chociaż same karty mogły rozpocząć swój żywot jako forma prostej rozrywki, to w rękach odczytujących je wróżbitów ich obrazy zyskały prawdziwe znaczenie. Gdzieś na przestrzeni czasu wzięły swoją nazwę od jednej z najslawniejszych jasnovidzów i wróżbitek we Francji, Mademoiselle Marie Anne Adelaide Lenormand. Szybko rozprzestrzeniły się w Europie, stając się – razem z Tarotem – jedną z podstaw współczesnej sztuki wróżbiarstwa. Ta mała talia nadal należy do najbardziej fascynujących i wyjątkowych metod dywinacji używanych współcześnie.

System dywinacyjny kart Lenormand w luźny sposób opiera się na stylu kart z późnego XIX wieku. Dlatego właśnie wszystkie stare talie (a także niektóre z nowych) zawierają wizerunki lub liczby z klasycznych kart do gry. Znajdziesz tu wszystkie królowe, królów i walety. Użyte numery kart to szóstki, siódemki, ósemki, dziewiątki i asy. Te wartości kart są zaczerpnięte ze starej gry karcianej nazywanej pikietą, w którą grało się na salonach w Europie za czasów oświecenia. Mademoiselle Lenormand w wielu swoich

autobiografiach wspomniała używanie pikiety jako jednego z narzędzi do wróżenia.

Talia Lenormand jest raczej mała, zazwyczaj rozmiaru kart używanych do gry w brydża. Zawiera trzydzieści sześć kart, a każda z nich ma na sobie pojedynczy obraz, ikonę lub symbol. Podczas czytania z kart, każdy z symboli jest uzupełniony i zmodyfikowany przez te znajdujące się obok. Karty oraz ich symbole połączone w pary tworzą swego rodzaju zdania lub wiadomości, podobnie jak z czytaniem hieroglifów. Każdy symbol posiada wiele warstw znaczeniowych, a właściwa interpretacja zależy od kontekstu pytania, sąsiednich symbolów i osobistej intuicji czytającego. Te symbole działają wspólnie, wyjawiając otaczające nas prawdy, sekrety i wydarzenia.

Przyjrzyjmy się tym dwóm kartom: Różgom i Książce.



• • • •
RÓZGI

Karta Różg posiada symbol bicia i różgi. Oba te przedmioty są używane jako narzędzie stosowania dyscypliny lub kary. Aby poznać bardziej dogłębną interpretację, znajdź Kartę Różgi w części drugiej tej książki.

Słowa kluczowe:

- konflikt
- kłótnie, walki lub sprzeczki
- zajęcia fizyczne lub sporty
- seks
- przemoc
- przewlekłe choroby
- powtarzane czynności

- kara
- pożądanie
- uzależnienie
- zmagania

Różgi łączą się również z Waletem Trefl – jeśli zatem karta ta reprezentuje osobę, jest to ktoś męski, młody i wysportowany. Numerem karty jest liczba jedenaście, co może być użyte jako wyznacznik czasu (jedenaście dni), daty (jedenasty dzień miesiąca, na przykład jedenasty czerwca lub jedenasty miesiąc – listopad), albo ilości czy liczby czegoś (jedenaście dolarów czy głosów).



• • • • •
KSIĄŻKA

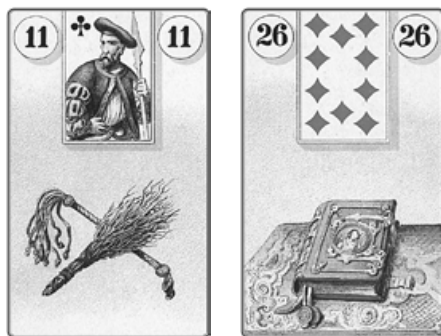
Karta Książki ma w sobie książkę, będącą powszechnym symbolem wiedzy i edukacji. Ponownie, znajdziesz bardziej dogłębną interpretację tej karty w części drugiej.

Słowa kluczowe:

- projekt
- nauka
- badania
- wiedza
- sekrety
- ukryte lub nieznanne szczegóły
- nauczanie
- informacje
- dochodzenie
- wiedza tajemna

Powiązany z kartą numer dwadzieścia sześć może być użyty jako wyznacznik czasu (dwadzieścia sześć dni), daty (dwudziesty szósty dzień miesiąca - na przykład Książka [26] + Chmury [6] = 26 czerwca) albo ilości (jak na przykład dwadzieścia sześć dolarów lub zaproszeń).

A teraz połączmy te dwie karty ze sobą:



.....
RÓZGI + KSIAŻKA

Powinniśmy pamiętać, że kiedy wykonujemy rzeczywisty odczyt, kluczowym czynnikiem w wyborze właściwej interpretacji jest kontekst. Niektóre z możliwych interpretacji takiej kombinacji to:

- podręcznik do gimnastyki lub studia fizjoterapii
- kłótnia pozostająca w tajemnicy
- ukryta przemoc
- edukacja seksualna, eksperymenty lub Kamasutra
- udokumentowana dyskusja lub konflikt
- utajone motywy po którejś ze stron sporu
- ukrywane uzależnienie
- badania dotyczące przewlekłych objawów
- borykanie się z nauką

Każda karta przypomina słowo. Powiąż je razem z innymi kartami, a słowa staną się zdaniem. Z każdą dodaną kartą zdanie przekształci się w opowieść. Kombinacje są niezliczone.

Nie posiadasz specjalnej talii kart? Nie ma problemu! Możesz zmienić tę starą talię kart do gry, leżącą w kuchennej szufladzie, w swoją pierwszą talię

do wróżenia i zacząć natychmiast. Po prostu wyjmij i odłóż wszystkie karty od dwójek do piątek, a następnie na pozostałych kartach do gry zapisz odpowiadające im nazwy i numery kart Lenormand (odwołaj się do obrazków kart Lenormand w tej książce – na każdym widać korespondującą kartę klasyczną). Fakt, że nie potrzebujesz tu specjalnych obrusów, woreczków, ziół do okadzania czy innych akcesoriów, jest częścią praktycznego charakteru tej talii. To narzędzie, które możesz umieścić w swojej torebce lub kieszeni i nosić ze sobą, aby robić odczyty kiedykolwiek i gdziekolwiek ich potrzebujesz. Przykładowo, moja przyjaciółka Roxy była kiedyś w restauracji i chciała zrobić odczyt, jednak nie miała przy sobie żadnej talii. Podarła więc chusteczki na trzydzieści sześć kawałków, napisała na każdej nazwę karty, rozłożyła je na stole i zaczęła z nich czytać – w tamtym miejscu i o tamtym czasie. Talia kart Lenormand jest łatwo dostępna dla każdego. Jest też na tyle prosta, aby zrozumieli ją zarówno początkujący, jak i doświadczeni. Po prostu połącz wszystkie symbole i posłuchaj odpowiedzi.

Lenormand jest zakorzeniony w swojej prostocie. Niektóre z innych systemów dywinacyjnych dotyczą wyższych ścieżek życiowych, jednak Lenormand jest talią, która sprowadza nasze odczyty do codziennego życia i codziennych wydarzeń. Możesz tu pracować z odpowiedziami, które są jasne, bezpośrednie i przyziemne. Nie jest to talia pierwszego wyboru, jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś o duchowej drodze życia; kieruje nas raczej ku praktycznym rzeczom, mającym miejsce dookoła nas. Jednak nie oznacza to wcale, że Lenormand nie sprawdza się w przypadku bardziej duchowych pytań. Wręcz przeciwnie: Lenormand może nam dać równie skuteczny odczyt duchowy, jak wiele innych narzędzi.

Najbardziej tradycyjnym rozkładem kart Lenormand jest Wielka Tablica, w której używa się całej talii. Kiedy ją rozłożymy, odkrywa się przed nami pełna mapa sytuacji danej osoby. To najstarszy znany rozkład, który był używany przez tradycjonalistycznych wróżbitów i specjalistów od kart przez ponad 150 lat. Do dzisiaj jest to jedna z najlepszych technik. Przyjrzymy się Wielkiej Tablicy ze wszystkimi szczegółami w części trzeciej.

Pamiętaj! Możesz zrobić swój odczyt w formie tak prostej lub tak skomplikowanej, jak ci się podoba. Jeśli chcemy uzyskać szybką odpowiedź, rozłożenie czterech kart i odczytanie ich w linearny, metodyczny sposób matematycznej formuły może dać błyskawiczne efekty. W przypadku bardziej delikatnych lub złożonych sytuacji, większe rozkłady poskutkują lepszymi rezultatami.

Oto przykład, który ma zaprezentować, jak w prosty sposób można odczytywać karty Lenormand.

Pytanie: Jad jest agentem nieruchomości, który przyszedł do mnie, zmartwiony o jeden ze swoich domów na sprzedaż. „Co stanie się z domem na jeziorze?”.

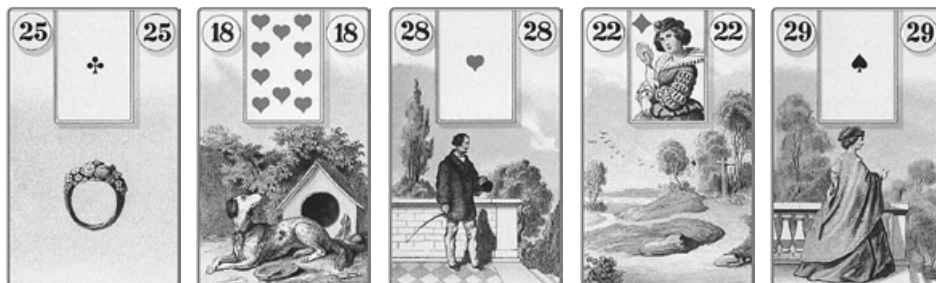


KOTWICA + DOM + LIST + PIERŚCIONEK

Odpowiedź: Jad dobije targu i dom wreszcie zostanie sprzedany. Fakt, że dostaliśmy kartę Domu jest własnym sposobem talii na zatwierdzenie pytania, podkreślenie faktu, że odczyt dotyczy domu. Tymczasem Kotwica reprezentuje element wody, co oznacza, że wróżba koncentruje się na tym konkretnym domu na jeziorze. Ostatnie dwie karty, List i Pierścionek, dają nam konkretną odpowiedź – pokazują kontrakt i podpisanie dokumentów. W Lenormandzie bardzo ważne jest ustawienie kart. Są one ułożone linearnie; ostatnia karta to końcowy wynik. Jeśli ostatnią kartą byłaby tutaj Kotwica, a Pierścionek nie pojawiłby się w ogóle, wróżba by się zmieniła: przez jakiś czas wszelkie działania dotyczące domu zatrzymałyby się w miejscu.

Popatrzmy na inny przykładowy odczyt:

Pytanie: Jane widywała się z Zane’em przez miesiąc i zastanawia się, jakie są jego intencje. „Czy Zane jest zainteresowany długotrwałym związkiem z Jane?”



PIERŚCIONEK + PIES + MĘŻCZYZNA + DROGI + KOBIETA

Odpowiedź: Nie, Zane jest już zaangażowany w inny związek. Teraz jest zainteresowany wyłącznie kolejnym romansiem na boku.

Mężczyzna pojawił się w środku, sygnalizując, że pytanie dotyczy Zane'a. Pierścionek i Pies po lewej stronie pokazują, że Zane jest już związany z jakąś partnerką. Drogi i Kobieta po prawej pokazują, że oszukuje on Jane. (W pytaniach dotyczących związków Drogi są jedną z kart oznaczających grę na dwie strony, oszukiwanie lub romans.)

Tego właśnie nauczysz się poprzez praktykę z *Podręcznikiem kart Lenormand*. Jasność tego systemu nie zostawia miejsca na wątpliwości, ponieważ od razu dostajemy odpowiedzi, które można zweryfikować.

Dowolnie wybrane narzędzie, z odpowiednio długą praktyką i doświadczeniem, będzie precyzyjne i efektywne. Uważam, że Lenormand jest formą wróżenia, z którą pracuje się w wyjątkowy sposób. Poświęcenie odpowiedniej ilości czasu, aby się go nauczyć i z nim ćwiczyć jest najlepszym możliwym podejściem, dzięki któremu nasze odczyty stają się skuteczne i wyraziste.

Interpretacja mniejszego rozkładu kart Lenormand jest dla mnie jak składanie serii słów, które formują dokładną odpowiedź. Kiedy rozkładamy Wielką Tablicę, przypomina to książkę, otwierającą przed nami historię zawartą w większej historii, pełną wielu możliwych scenariuszy działań, dramatów, zmian i zakrętów. Lenormand jest tak bezpośredni, że czasami wystarczy tylko jedna karta, aby udzielić nam zdecydowanej odpowiedzi „tak” lub „nie”!

Korzyści z czytania kart Lenormand

Zalety pracy z kartami są ogromne. Oto niektóre z korzyści, których doświadczyłam osobiście:

1. Praca z kartami i wytrwale ćwiczenia wyostrzą twoją intuicję. Będziesz zauważać symbole i znaki dookoła; będziesz zwracać większą uwagę na swoje instynkty i przeczucia. W niesamowity sposób poprawi to twoje zdolności i twoją metaforyczną „antenę informacyjną”.
2. Karty rozwiną twoją pewność siebie i poczucie własnej wartości. Stanie się tak za każdym razem, kiedy pomożesz komuś rozwiązać problem, albo wskażesz duszy w potrzebie odpowiedni kierunek. Możliwość skutecznego pomagania i doradzania da ci radość oraz satysfakcję, a także sprawi, że będziesz się czuł potrzebny – a jest to bezcenny dar.

3. Karty Lenormand dostarczają nam przebłysków przyszłości, abyśmy mogli lepiej przygotować się na różne sytuacje lub wziąć sprawy w swoje ręce. Takie oparte na wiedzy decyzje potrafią zmienić przyszłość, którą widzimy w kartach. Wykorzystuję to z moimi klientami, znajdując sposoby, aby dopasować lub przekształcić niechciane wydarzenia. Czasami możemy zmienić kierunek naszej ścieżki; w innych przypadkach wydaje się, że przyszłość jest ściśle określona. W ciągu wielu lat praktyki odkryłam, że odczyt często daje nam szansę zmiany biegu wydarzeń, albo pokazuje, jak poradzić sobie z tym, co nieuniknione.
4. Karty będą dla ciebie błyskawicznym przewodnikiem i doradcą, kiedy będziesz zestresowany, zatroskany albo gdy będziesz potrzebował odpowiedzi. Posłużą jako łącznik z twoim wyższym ja, pomagając ci planować i wybierać odpowiednie działania. Rozkład z kart Lenormand pomaga zrozumieć sytuację z różnych punktów widzenia, oferując poradę co do naszych problemów – tych z przeszłości i tych obecnych.

Praca z kartami łagodzi lęk, daje nadzieję, a czasami zaspokaja ciekawość. Lenormand daje ogromne rezultaty, udowodnione przez nieprzemijalność i wszechobecność tej talii. Innymi słowy: Lenormand po prostu działa!

Jak podzielona jest książka?

Część 1. Zaczynanie z systemem Lenormand

„Podręcznik kart Lenormand” zaczyna się przedstawieniem ogólnego zarysu talii oraz podstaw, które pokierują cię ku mistrzowskiemu opanowaniu tego systemu. Ta część zawiera:

- krótki przewodnik, który pomoże ci wybrać talię do zbliżających się ćwiczeń i lekcji;
- rozważenie zadawanych pytań i tego, jak odpowiednio dobrane słowa mogą sprawić, że twój odczyt będzie bardziej znaczący, praktyczny i dokładny;
- zwięzłe przedstawienie zalet wybrania i trzymania się jednego systemu Lenormand na początku podróży z nim;
- wskazówki na temat jednej z podstaw kartomancji, czyli zapisywania ćwiczeń i odczytów w notesie;
- spojrzenie na prostą siłę działania kart głównych i sygnifikatorów przy uzyskiwaniu szczegółowych odpowiedzi z rozkładu;

- krótką historię mojego pierwszego zetknięcia się z Lenormandem w kraju rozdartym wojną.

Część 2. Spojrzenie z bliska na trzydzieści sześć kart

Ta część zawiera dogłębne spojrzenie na Lenormand oraz analizę każdej karty. Najpierw napiszę o ogólnym zarysie systemu Lenormand i jego korzeniach. Następnie będziemy odkrywać różne znaczenia i warstwy każdej karty z wielu perspektyw. Znajdziesz tutaj:

- opis ilustracji i szczegółów każdej karty;
- listę znaczeń kart podzieloną według tematów w kilku najbardziej powszechnych kontekstach: przewidywania przyszłości, pracy, miłości, zdrowia, pieniędzy, czasu, porady czy poszczególnych obiektów/sfer zapytania;
- moją osobistą historię z każdą z kart;
- spojrzenie na karty według Wielkiej Tablicy;
- orientację każdej z kart – czy jest ona pozytywna, negatywna czy neutralna;
- odcienie znaczeniowe kart – czy jest to karta działania, atmosfery, czasu czy też opisu (tak naprawdę w różnych rozkładach każda z kart może przyjąć dowolne znaczenie, jednak ja przedstawię ich najczęstsze powiązania).

Nie ma żadnych symboli, które są w ściśle określony sposób pozytywne lub negatywne. Ich relatywny charakter często się waha, zależnie od sąsiednich kart i danej sytuacji. Można więc patrzeć na negatywną kartę w pozytywnym świetle i na odwrót.

Odkryjesz, że niektóre karty nie mają odniesień do czasu. Czas jest czymś zmiennym i nie wszystkie karty się z nim łączą. Każda osoba ucząca się pracy z kartami poprzez metodę prób i błędów buduje swoje własne metody odczytywania czasu. W tej książce opiszę system, który w moim przypadku działał w różnych sytuacjach.

Część 3. Techniki i rozkłady

Tutaj nauczymy się, jak interpretować kombinacje kart; będziemy używać prostych technik i ćwiczeń, aby zdobyć doświadczenie, jeśli chodzi o karty oraz łączenie ich symboli. Opanujemy mniejsze rozkłady, następnie przejdziemy do

bardziej złożonych i skomplikowanych układów, a później wreszcie do Wielkiej Tablicy.

Uwaga: W tej książce będę zamiennie używać terminów *klient* i *pytający*.

Pod koniec książki zbadamy życie Mademoiselle Lenormand w formie chronologicznej. W kolejnym dodatku zawarłam ogólne instrukcje, w jaki sposób dana karta może być aktywowana jako sygnifikator lub karta główna. Aby stworzyć szybki punkt odniesienia, opisałam też klucz interpretacyjny, listę pozytywnych, negatywnych i neutralnych kart, szybki przegląd cech domów, karty dworskie, a także metodę łączenia kart Lenormand z Tarem. Słowniczek na końcu wyjaśni natomiast wszelkie nieznanne terminy lub pojęcia.

W *Podręczniku kart Lenormand* zamierzam dać ci możliwość pełnego doświadczenia wszystkich aspektów, cech i stron systemu Lenormand. Ta książka pozwoli ci odpowiedzieć na różne pytania, które pojawiają się w codziennym życiu, a także rozwinąć odpowiadającą tobie formę praktyki wróżenia. Moje wskazówki pomogą ci rzucić światło na to, co ukryte wśród pięknych i wyraźnych obrazów kart Lenormand. Czuję ogromną radość i satysfakcję, kiedy widzę, jak ludzie biorą do rąk karty albo inne narzędzie do wróżenia, aby czerpać z nich korzyści dla siebie lub innych. Uwierz w siebie i w karty; miej w sobie śmiałość, aby przewidywać i wróżyć. Mam nadzieję, że spodoba ci się praca z twoją talią oraz odkrywanie aspektów systemu Lenormand.

Życie jest jak talia kart: musisz je rozdać i postarać się rozegrać je jak najlepiej. Zrelaksuj się, bądź autentyczny i – co najważniejsze – dobrze się baw!

Część I

Zaczynanie z systemem Lenormand



*Perfekcję osiąga się stopniowo.
Wymaga ona upływu czasu.*

- Wolter



*D*OBRZE
OPANOWANE
PODSTAWY
TO KONIECZNOŚĆ

Pierwsze podejście do kart Lenormand

Znalezienie właściwej talii

Wybór odpowiedniej talii ma decydujące znaczenie w początkowych fazach nauki. Obecnie mamy dostęp do mnóstwa talii Lenormand od wydawców z całego świata. Jeśli dopiero zaczynasz uczyć się tego systemu, proponuję wybranie prostej talii z podstawowymi symbolami, w której obrazy są przejrzyste i nie zawierają zbędnych szczegółów. Jasna, konkretna talia działa najlepiej, kiedy uczymy się Wielkiej Tablicy, ponieważ do minimum ograniczone jest rozproszenie uwagi. Symbole podczas odczytu powinny być wyraźne i czytywiste. Jeśli są one przeładowane i zakłócone dodatkowymi kształtami lub dekoracjami, może to ograniczyć twoje postrzeganie. Jeśli natomiast zaczniesz od czytelnie przedstawionych podstaw, odczyty od początku będą pozbawione problemów i komplikacji i będą odbywać się w sposób bezpośredni.

Gdy zdobędziesz dość doświadczenia i praktyki, każda talia będzie dla ciebie odpowiednia, ponieważ twój mózg dostroi się już do symboli na kartach Lenormand. Będziemy wtedy mogli pozwolić swoim oczom i intuicji wędrować w wielu kierunkach. Istnieje wiele nieskomplikowanych talii, które są piękne i wcale nie wydają się zbyt proste. Postaraj się nawiązać więź ze swoją talią kart i mieć przyjemność z patrzenia na nią; poczucie przyjemności jest kluczowe w procesie nauki.

Po kolei

Podczas czytania z kart ważne jest, aby podejść do nich ze spokojnym, skoncentrowanym umysłem oraz sprecyzowanym pytaniem – sprawi to, że dostaniemy szczegółową odpowiedź. Traktuję proces tasowania kart jak rytuał,

mający pomóc mi wejść w stan wyciszenia i skupienia na bieżącym problemie. Następnie formułuję pytanie w taki sposób, aby uzyskać konkretną odpowiedź w danej sytuacji. Później podejmuję decyzję co do ciągnięcia i rozkładania kart, ustalając ich ilość i rozmieszczenie. Następnie zwracam uwagę na ten pierwszy instynkt, pierwszy głos, który słyszę po zobaczeniu symboli na kartach – i słucham go, ponieważ w dziewięciu przypadkach na dziesięć jest to podstawa dokładnej i precyzyjnej wróżby.

Ufaj sobie: wątpliwość jest twoim wrogiem numer jeden. Nie obawiaj się pomyłek, bo oznaczają one jedynie, że podejmujesz konieczne ryzyko na drodze do pełnej wprawy. Same karty nie dadzą ci odpowiedzi. Potrzebne są także twoja intuicja i obserwacje. Karty są tylko narzędziem.

Praktyka czyni mistrza. Im więcej pracujesz z kartami, tym większy będzie twój komfort oraz trafność twoich odczytów. Pamiętaj, aby wykonać wszelkie konieczne kroki służące oczyszczeniu swojego umysłu. Weź głęboki oddech, wybierz pozycję, w której czujesz się pewnie, jesteś odprężony i masz wrażenie władzy nad sytuacją, a następnie podejź do procesu tasowania i formułowania pytania.

Pytania wiodą do odpowiedzi

Kiedy interpretujesz karty, powinieneś skupić się na swoim pytaniu i odpowiadać tylko na to, o co pytałeś. Nie odbiegaj od jednego tematu do innego. Przykładowo, jeśli robisz rozkład na czyjeś romantyczne intencje, nie zagłębiaj się w problemy, jakie ta osoba ma z finansami lub swoją matką – chyba że jej finanse lub matka jakoś odnoszą się do romantycznego pytania. Musisz skupić się na znalezieniu wszystkich „co, kto, dlaczego, kiedy, jak i gdzie?” związanych z pytaniem i odpowiedzeniu na nie praktycznym, konkretnym językiem. To jedyny sposób na uzyskanie precyzji w odczytach bez niepotrzebnego zbaczania z tematu lub rozproszenia uwagi. Zachowaj prostotę: nie potrzebujesz długiej, złożonej interpretacji aby być skutecznym i trafnym. Zawsze szukaj pytań, które umożliwiają uzyskanie konkretnych i opisowych odpowiedzi.

Przykłady:

- Czy Amy jest mną zainteresowana? Co o mnie myśli?
- Jak poradzę sobie na teście?
- Jak nasz pies zareaguje na nowe zwierzątko?
- Jak najlepiej uporać się z tą sytuacją?
- Jak w najbliższej przyszłości prezentują się nasze finanse?

- Jakie Alex ma w stosunku do mnie intencje?
- Czy muszę się martwić o moją pracę?
- Czy dostanę tę posadę?
- Czy Tanya podpisze ten kontrakt?
- Jak Robert zareaguje na te wieści?
- Czego powinienem się spodziewać podczas mojej wycieczki?
- Czy związek Jasona jest stabilny?
- Jakie są moje szanse na romantyczny związek w najbliższej przyszłości?

Wybranie jak najbardziej bezpośredniego i szczegółowego pytania pomoże ci uzyskać maksymalnie jasną i precyzyjną odpowiedź. Lenormand jest narzędziem do wróżenia. Wszystkie pytania są więc właściwe, o ile są proste i dokładne; niejasne pytanie da niejasną odpowiedź. Bądź bardzo dokładny w swoich pytaniach, a zobaczysz, jak Lenormand odpowie na nie w bardzo bezpośredni sposób.

Jeśli natomiast robisz ogólny rozkład bez określonego pytania, użyj talii, aby ustalić główną kartę oraz sprawę lub problem, jaki pojawia się obecnie w twoim życiu. Dobrą zasadą jest, aby przy ciągnięciu kart dziennych (bez konkretnego pytania) utrzymać interpretację w prostej i przyziemnej formie.

Pytania, które odnoszą się do czasu, czyli te zaczynające się od „kiedy”, są trochę podchwytliwe. Odkryłam, że najlepiej działa używanie pór roku jako ram czasowych. Spróbuj zawrzeć czas w pytaniu, na przykład: „Czy Shawn zdobędzie ten kontrakt przed początkiem lata?” albo „Jak ta sytuacja rozwine się tej zimy?”. Czas jest zmienny i trudny do określenia; wpływamy na ramy czasowe poprzez nasze działania. Czas w kartach różni się od czasu materialnego; w pewnym sensie próbujemy tutaj uzyskać dostęp do wiedzy, która nie podlega naszemu linearnemu, ludzkiemu poczuciu czasu. Karty zaprezentują przed nami jakąś kolejność wydarzeń, która może nam pomóc określić właściwy kontekst, a następnie odpowiednio oszacować czas.

Nie potrafię wystarczająco podkreślić, jak ważne są te pierwsze kroki: weź oddech, skup się, potasuj talię, ułóż zrozumiałe pytanie, a następnie wyciągnij karty.

Trzymaj się swojego systemu

Na początku podróży z kartami Lenormand kluczem i hasłem przewodnim powinna być *konsekwencja*. Kiedy stawiasz pierwsze kroki w tym systemie, zacznij od jakiegoś zestawu znaczeń, a później trzymaj się go, tworząc na jego podstawie swój własny fundament i bazę. Taka metoda poprawi twoją skuteczność.

Zdecyduj na przykład, którą kartę łączysz z seksem, a którą z pracą. Następnie upewnij się, że trzymasz się tych symbolicznych powiązań. Jeśli będziesz niezdecydowany i zaczniesz mieszać znaczenia, zakłócisz swoją podświadomość, osłabisz jasność odpowiedzi i zawsze będzie towarzyszyć ci wątpliwość, którego znaczenia powinieneś użyć, co wpłynie na twoją pewność siebie. Jeśli chodzi o mnie, używam Różg jako karty seksu i Lisa jako karty pracy. W końcu, bazując na tradycyjnych znaczeniach oraz na własnych udanych odczytach, stworzysz swój osobisty zestaw znaczeń. Musisz pracować z kartami, doświadczać ich, aby zrozumieć sposób, w jaki do ciebie mówią.

W ostatnim okresie odrodzenia kart Lenormand dowiedziałam się, że istnieją różne ich systemy, charakteryzujące się drobnymi rozbieżnościami co do znaczeń, zależnie od kraju pochodzenia. Duża liczba szkół może spowodować wielkie zamieszanie, ze względu na zastanawianie się nad różnymi kontekstami i metodami. Różnice między nimi są jednak nieznaczne i dotyczą lekkich zmian w interpretacji niektórych kart. Ja skłaniam się ku francuskiemu/belgijskiemu/duńskiemu systemowi znaczeń. Każdy z nich ma swoją wartość i siłę działania, jednak musisz trzymać się swojego systemu. Później możesz rozwinąć swoją praktykę o te połączenia, ale by wykształcić solidne zrozumienie talii, wybierz jeden system i stosuj się do niego. W ten sposób w twoim umyśle znaczenia połączą się z odpowiadającymi im kartami. Twoja intuicja rozkwitnie w pełnej symboli strukturze kart Lenormand, a twoje odczyty będą wzrastały w szczegóły. Jeśli chcesz uzyskać trafną wróżbę, każda karta powinna mieć przypisane jakieś znaczenie. Posługiwanie się stałymi zasadami jest kluczowym czynnikiem i bardzo ważnym krokiem w nauce czytania kart Lenormand. Ponownie muszę więc podkreślić fundamentalną potrzebę bycia spójnym i konsekwentnym!

Prowadzenie dziennika

Pisanie dziennika poświęconego pracy z kartami ułatwi ci nawiązanie osobistej więzi z kartami, a także stworzy idealny rejestr, do którego będziesz mógł powracać w trakcie nauki. Najprostszym sposobem, aby zacząć, jest wybieranie dwóch kart dziennie i dokumentowanie ich w dzienniku. Codziennie rano ciągnij z talii dwie karty i zapisz, jakie jest według ciebie ich znaczenie. Wieczorem zanotuj, w jaki sposób te symbole manifestowały się w trakcie twojego dnia. Ponieważ każda z kart ma pojedynczy symbol, potrzebujesz dwóch lub więcej z nich, aby uzyskać użyteczną wróżbę. Takie proste codzienne rozkłady umożliwią ci śledzenie swoich reakcji oraz swojej trafności.

Po jakimś czasie wykształcisz własny zbiór znaczeń poszczególnych kombinacji, a karty zsynchronizują się z twoim umysłem i intuicją. Kiedy zaczniesz czuć się trochę pewniej, przejdź do trzech kart dziennie i tak dalej. Możesz też używać swojego dziennika przy wszystkich rozkładach, zapisując swoje wróżby i weryfikować wszelkie trafienia i pomyłki. Nawet jeśli wyciągniesz tylko jedną kartę przy jakimś pytaniu lub sytuacji, zapisz swoje pytanie i kartę, która się pokazała. Dzięki tej czynności poprawisz swoją precyzję i rozwiniesz bliską relację z talią Lenormand.

Praktyka czyni mistrza

Najważniejszą częścią nauki są ćwiczenia, ćwiczenia, ćwiczenia. Mówi się, że pełne opanowanie jakiegokolwiek czynności wymaga dziesięciu tysięcy powtórzeń. Im częściej czytasz z kart i im częściej sprawdzasz swoje rezultaty, tym bliżej jest ci do osiągnięcia biegłości. Stale używaj swojej talii – ćwicz na sobie, na programach telewizyjnych (aby zobaczyć, kto wygra lub kto jest za coś odpowiedzialny), na wiadomościach, na wyborach, na rozdaniach Oscarów, nawet na pogodzie. Przewiduj, przewiduj, przewiduj. Im częściej używasz swoich kart, im częściej wykonujesz takie ćwiczenia, tym szybciej pójdzie twój proces uczenia się. To tak, jak z gimnastyką: w miarę wykonywania ćwiczeń stajesz się coraz bardziej giętki i umięśniony; tymczasem w miarę praktyki z czytaniem kart będziesz stawać się dokładniejszy i szybszy – w odniesieniu do systemu Lenormand, do twojej intuicji i do zdolności duchowych. I nie zapomnij zapisywać w dzienniku swoich wróżb. Będzie to wyrażenie twojej sumienności w podejściu do tego tematu, a także sposób na śledzenie postępów.

Użycie sygnifikatora lub karty głównej

Sygnifikator i karta główna to karty, które celowo wybiera się z talii przed rozkładem, aby reprezentowały sytuację, problem albo osobę, której dotyczy odczyt. W Lenormandzie karty Kobiety i Mężczyzny zawsze reprezentują klienta albo osobę, dla której czytasz – chyba że karty te są wybrane specjalnie, aby reprezentować jakąś inną osobę. Jeśli aktywujesz kartę główną, która ma reprezentować inny temat lub dziedzinę w rozkładzie, wybierz kartę, odnoszącą się swoim znaczeniem do pytania. Aktywowanie karty ustanawia intencję poprzez napełnienie symbolu energią danego pytania, nałożenie tego elementu sytuacji pytającego na ponadczasowy obraz karty. Tak samo w przypadku Mężczyzny/ Kobiety jako sygnifikatora twojego klienta: dla klientki płci żeńskiej powinie-

neś aktywować kartę Kobiety, ale jeśli, przykładowo, czytasz dla mężczyzny, również możesz aktywować kartę Kobiety – zależnie od pytania, może ona reprezentować jego żonę, siostrę czy szefową.

Kiedy aktywujesz konkretne karty dla konkretnych ludzi, tematów i spraw, przydzielasz tym kartom określoną rolę, którą mają zagrać w tym rozkładzie – tak jak aktor na scenie. Przykładowo więc, Wąż może służyć w jednym rozkładzie jako przedstawienie zgubionej bransoletki, a w innym jako dwulicowy przyjaciel. Karta Statku może reprezentować nadchodzącą podróż; karta Książki może oznaczać dopiero ukończony projekt. Podczas tasowania zobacz oczami umysłu, jak bieżący problem łączy się z powiązaną z nim kartą; tasuj, dopóki temat rozkładu i główna karta nie staną się jednością. Jeśli, na przykład, chcesz zrobić rozkład o podróży, możesz aktywować kartę Statku, potasować talie, następnie odnaleźć w niej Statek i odczytać go w połączeniu z dwiema kartami, pomiędzy którymi się ułożył. Jeśli chcesz zrobić rozkład o projekcie, nad którym pracujesz, aktywuj Książkę. Im bardziej świadomie i uważnie aktywujesz karty, tym dokładniejsze szczegóły wyjdą na powierzchnię w twoich odczytach.

Ta metoda nie jest obowiązkowa. Możesz zadać pytanie i po prostu wyciągnąć karty bez aktywowania ich, jednak sugeruję, abyś próbował przez jakiś czas obu sposobów i porównał rezultaty.

W przypadku niektórych rozkładów skupienie się na ich temacie będzie wystarczające – wtedy talia sama wskaże kartę główną, wymagającą twojej uwagi. Ta metoda działa najlepiej, kiedy wyciągasz nieparzystą liczbę kart; karta, która pojawi się w środku będzie wtedy tą ważną kartą, na której powinieneś się skupić. Przykładowo, jeśli koncentrujesz się na nadchodzącej podróży, a kartą w środku okaże się Niedźwiedź, to talia doradza ci, abyś był ostrożny z wydatkami oraz byś pamiętał, gdzie kładziesz swój portfel lub torebkę, a także byś zwracał uwagę na swoje posiłki – jako że Niedźwiedź jest symbolem pieniędzy i diety. Zasadniczo, wyciągnięte karty same poprowadzą cię ku kluczowemu motywowi rozkładu, dostarczając też wszystkich szczegółów poprzez karty sąsiadujące z kartą główną.

Jeśli chodzi o metodę, w której nie wybiera się sygnifikatora czy karty głównej, lecz po prostu rozkłada się je przypadkowo, lubię w niej właśnie taką klarowność. Karty prawie zawsze zidentyfikują główny problem bez wkładu klienta. Kiedy, na przykład, robimy rozkład na temat podróży biznesowej i karta Statku pojawia się sama, bez bycia aktywowaną, jest to sposób kart na potwierdzenie pytania. Odczyt i rzeczywistość są tu zsynchronizowane.

Z mojego doświadczenia nauczyłam się, że obie metody działają dobrze. Używam ich obu, czasami pozwalając kartom pokierować odczytem, a innym razem wybierając karty główne i czytając dookoła nich.

Moja historia z kartami Lenormand

Zanim przekażę ci, jak używać talii Lenormand moją techniką, chciałabym podzielić się moim własnym pierwszym zetknięciem z kartami. Moje doświadczenia oraz sposób, w jaki ta talia pojawiła się w moim życiu, pomogły ukształtować mnie jako osobę, a także nauczyły mnie, jak używać tych kart z wykorzystaniem pełni ich potencjału.

Urodziłam się w czasach, gdy Bejrut w Libanie był nazywany Paryżem Bliskiego Wschodu. Wśród moich przodków ze strony matki było pełno jasnowidzów i empatów. Dużo później dowiedziałam się, że miałam dwóch pradziadków ze strony matki, którzy byli bardzo znani jako osoby mistyczne, posiadające paranormalne zdolności. Dziadek mojej mamy ze strony matki był prawdziwym medium channelingowym, natomiast jej dziadek ze strony ojca był farmaceutą, który dobrze znał się na wszelkich sztukach tajemnych – zajmował się uzdrawianiem, mediumizmem, channelingiem, wrózeniem, religijnym mistycyzmem, alchemią i wieloma innymi dziedzinami. Miejscowi ludzie szanowali go i przychodzili do niego po pomoc; jednocześnie jednak bali się go. Było jeszcze kilku innych krewnych tu i tam, którzy byli sławni z powodu swojego mistycyzmu i zdolności uzdrawiania. Niewiele czasu zajęło mi zdanie sobie sprawy, że szłam w ślady w moich przodków. Był to dar. Będąc jednak dzieckiem, nie miałam pojęcia, jak mogę go używać, kontrolować czy rozwijać.

Dorastając w Bejrucie, obserwowałam początek wojny domowej i przeżyłam dwanaście lat jej trwania. Podczas wojny ludzie dookoła byli albo zabijani, albo porywani. Po tym, jak jedna z takich tragedii dotknęła bezpośrednio naszą rodzinę, uciekliśmy z kraju. To był trudny czas: mój ojciec chciał przeprowadzić się do Francji, natomiast moja matka do Ameryki. Po wielu namysłach decyzja została podjęta: udaliśmy się do wielkich Stanów Zjednoczonych.

Moja historia z Lenormandem zaczęła się, kiedy miałam około dziesięciu lat i mieszkałam w Bejrucie. Wujek Charles był naszym sąsiadem i bliskim przyjacielem moich rodziców; Bejrut był jego domem, ale Charles miał też francuskie korzenie – wtedy było to normą. Często zatrzymywał się na kawę, odczyt i pogawędkę. Pochodził z libańsko-żydowskiej rodziny, która mieszkała w Bejrucie od wielu pokoleń.

Mam bardzo miłe wspomnienia związane z wujkiem Charlesem. Odegrał on też dużą rolę w moim życiu z Lenormandem. Był jasnowidzem w mistycznym *Ordre de la Rose – Croix* (Zakonie Różo-Krzyża). Pamiętam, że czasami jeździł gdzieś w góry we Francji i brał tam udział w paranormalnych spotkaniach. Siadałam w holu, choć miałam wtedy spać, i słuchałam, jak opowiadał moim rodzicom o ludziach potrafiących poruszać obiektami siłą swojego umysłu oraz innych, którzy umieli sprawić, że rośliny wzrastały. Wyjaśniał też swoją zdolność do sprawdzania na odległość, jak się mają jego przyjaciele we Francji, i odwrotnie.

Wujek Charles nie chciał opuszczać Bejrutu ani swojego domu. Jego miłość do tego miasta była tak silna, że znosił wojnę domową przez cztery pierwsze lata, do pewnego dnia, kiedy późno wieczorem usłyszeliśmy pukanie do drzwi. To wujek był Charles z walizką. Dostał od milicji ostrzeżenie, że jego życiu zagraża poważne niebezpieczeństwo. Sytuacja w Bejrucie była wtedy raczej ekstremalna, z eksplozjami i strzałami z broni, totalnymi rozruchami politycznymi i tymczasowo zamkniętym lotniskiem. Wujek Charles przez jakiś czas musiał ukrywać się w naszym domu. Był to okres pełen ezoterycznych nauk i odczytów. Gdy tylko lotnisko zostało otwarte, moja mama i tata ukryli wujka Charlesa w samochodzie i w nocy zawieźli go tam, gdzie złapał pierwszy możliwy lot z Bejrutu. Zanim jednak wyjechał, dał mojej mamie talię kart, którą miała przekazać mi, kiedy będzie według niej właściwy na to czas. To była moja pierwsza i jedyna talia Lenormand, której używałam przez większą część życia. Wtedy też ostatni raz widziałam Charlesa. Gdy uciekł z kraju, kontakt z nim był utrudniony i minimalny, a wreszcie całkiem się zerwał. Mam nadzieję, że wujek Charles wie, co stało się z tą małą dziewczynką i z talią trzydziestu sześciu kart.

Przez następne dwa lata moja mama używała tej talii, a ja codziennie się jej przyglądałam. Później zaczęłam robić małe rozkłady tu i tam dla mojej rodziny i przyjaciół. Ostatecznie krąg rozrósł się na tyle, że obejmował już moich sąsiadów oraz ich przyjaciół. Wszyscy oni przychodzili z czekoladą, deserami i ciastami domowej roboty. Szczególnie zapamiętałam jedną sąsiadkę, która przyniosła talerz domowego *maamoul* (libański deser nadziewany orzechami i daktylami). Wynik rozkładu był dla niej trochę niepożądany, ale dałam jej ostrzeżenie. Następnego dnia o szóstej rano byłam spóźniona na mój autobus szkolny – znowu nie było prądu i musiałam biec pięć kondygnacji schodów. Zanim doszłam na drugie piętro, moja sąsiadka otworzyła drzwi i krzyknęła z czwartego piętra: „Rana! Pamiętasz twój rozkład z wczoraj? Przewróciłam się w wannie i zwichnęłam kostkę!”. Jedyna odpowiedź, jaka przychodziła

mi do głowy to: „Przepraszam”. To był jeden z wielu momentów, kiedy myślałam sobie: „Szkoda, że to w ogóle przewidziałam”.

Reszta moich nastoletnich lat była raczej nietypowa. Życie ciężko nas wtedy doświadczało. Niektórzy z moich przyjaciół i członków rodziny byli torturowani, część została zastrzelona, inni zostali porwani. A ja przez cały ten czas musiałam żyć, przewidując większość tych niebezpiecznych wydarzeń. Ostatnim bólem i cierpieniem, jakie przeżyliśmy przed ucieczką z kraju, była śmierć mojej babci i dwóch młodych cioć. To nie były zwykłe śmierci, lecz najbardziej szokujące i przerażające morderstwa, jakich dało się doświadczyć. Te wydarzenia oznaczały koniec naszego życia w Libanie.

Przez cały ten czas moja mama była dla mnie oparciem i ostoją, moją opiekunką i bohaterką; odważnie stawiała na drodze ludziom, broniąc zdrowia psychicznego swojej córki. Kiedy uciekałyśmy do Stanów Zjednoczonych, chciałam wziąć ze sobą pięć rzeczy, które ceniłam sobie najbardziej: talię Lenormand, polarnego misia, moją jedyną lalkę Barbie (mającą na sobie koronkową suknię ślubną w kolorze złamanej bieli), pamiętnik i pojemnik z rzeczami do makijażu.

Przeprowadzka do Stanów nie była czymś łatwym, a próba zaczenia nowego życia i dopasowania się okazała się równie trudna. Miałam wtedy prawie osiemnaście lat. Robiłam odczyty dla każdego, kto o to poprosił. Czytałam nie tylko z kart Lenormand, ale także z dłoni. Pewnego razu na podwójnej randce w ciemno z moją bliską przyjaciółką Tiną dostrzegłam niebezpieczeństwo w dłoni mojego partnera. Nie znałam go i nie wiedziałam, co powinnam zrobić. Czy poinformować go o tym, czy siedzieć cicho? Tina zasugerowała, że powinnam mu powiedzieć. Kiedy to zrobiłam, popatrzył na mnie w dziwny sposób. Następnego dnia został pchnięty nożem w bocznej uliczce. Razem z Tiną pojechałam do szpitala, aby go odwiedzić. Kiedy do niego podeszłam, wskazał na mnie palcem i krzyknął najgłośniejszym głosem: „Zabierzcie tę przeklętą czarownicę z mojego pokoju!”. Czułam się wstrząśnięta, przerażona i upokorzona, nie mogłam oddychać. Wróciłam do domu i płakałam przez cały tydzień. Po tym wydarzeniu zdałam sobie sprawę, że jeśli chcę się dopasować, muszę być bardzo ostrożna i ograniczyć moje odczyty do minimum. Przestałam więc robić wszelkie rozkłady i czytałam tylko dla najbliższych przyjaciół i rodziny.

Moja jedyna talia Lenormand pozostała ze mną przez wszystkie lata studiów i małżeństwa. Po wielu latach używania karty rozpadały się na części w moich dłoniach; straciłam moją drogocenną talię i nie miałam pojęcia, czy i gdzie mogę gdzieś dostać inną. W 2009 roku zdecydowałam się wyszukać

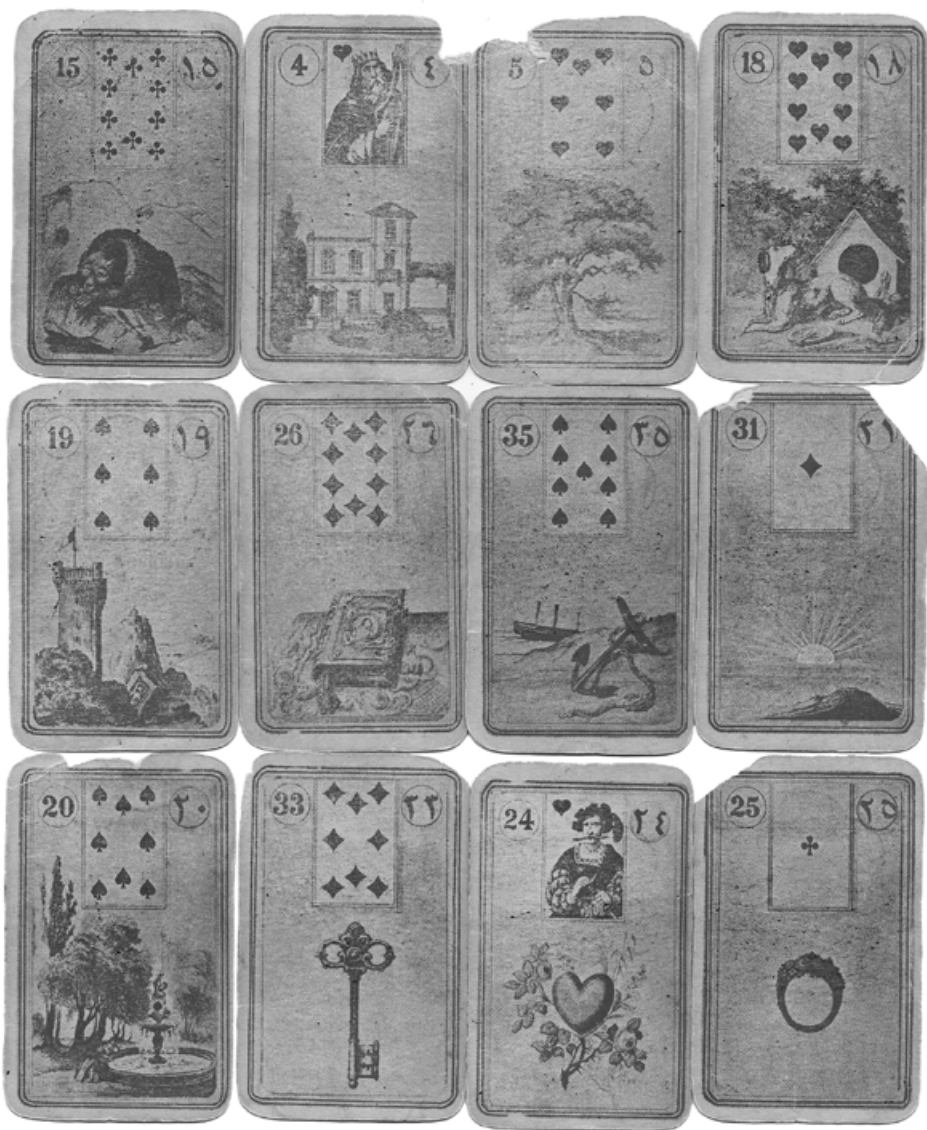
w sieci hasło „Lenormand”. Wyobraź sobie moje zdziwienie, kiedy odkryłam, że mogę faktycznie kupić sobie nowe karty. Znalazłam mnóstwo informacji i wspaniałą społeczność ludzi, którzy dzielili moją pasję do wróżenia. Ta pełna natychmiastowego wsparcia grupa wydawała się dla mnie całkowitym cudem. Niebo powiodło mnie ku fenomenalnej społeczności Tarota. Tam spotkałam niesamowitych ludzi, którzy nauczyli mnie sztuki Tarota i wielu innych rzeczy, a ja w zamian dzieliłam się moją wiedzą na temat kart Lenormand.

Przez ostatnie trzydzieści lat ta mała talia Lenormand całkowicie mnie zmieniła. Karty pomogły mi przejść przez najtrudniejsze czasy i zawsze wskazywały mi drogę. Dorastały wraz ze mną, tak samo jak ja dorastałam z nimi. Ukształtowały moje życie – od wczesnych lat nastoletnich, do czasu, gdy byłam żoną i mamą. Nauczyłam również trzech moich synów, jak robić rozkłady i świetnie sobie z tym radzą. Rozwiązują wiele swoich szkolnych problemów tylko z pomocą talii kart. Praca z kartami wzmacnia ludzi; to narzędzie transformacyjne.

Na następnej stronie znajduje się obrazek z kilkoma kartami z mojej niezawodnej talii Lenormand, którą mi podarowano i która została ze mną jako jedyna talia do czytania przez dwadzieścia siedem lat. Szukając informacji, dowiedziałam się, że ta konkretna edycja jest datowana na początek dwudziestego wieku. To prosta talia, którą uważa się za jedną z klasycznych: barwiona na czerwono kopia projektu Dondorfa.

Ta talia jest częścią samej mnie i bardzo ją cenię. Używanie jej przez te wszystkie lata sprawiło, że teraz jest tak delikatna iż dosłownie się rozpada. Schowałam ją w specjalnym pudełku, z dala od zasięgu rąk. To niesamowite, jak prosta, mała talia kart wywarła tak silny wpływ na moje życie. Od dnia, kiedy ją dostałam, jest moją towarzyszką, wsparciem i przewodniczką. Ukształtowała mnie jako kobietę, którą jestem teraz.

Moja osobista wyrocznia Lenormand zmieniła moje życie. Mam nadzieję, że *Podręcznik kart Lenormand* zrobi to samo w twoim przypadku.



.....
PIERWSZA TALIA LENORMAND RANY



SPODOBAŁ CI SIĘ FRAGMENT
KTÓRY PRZECZYTAŁEŚ?

Zamów książkę

PODRĘCZNIK KART LENORMAND

w [księgarni Illuminatio](#)



SPRAWDŹ PEŁNĄ OFERTĘ WYDAWNICTWA NA

www.illuminatio.pl



Bądź na bieżąco i śledź nasze
wydawnictwo na **Facebooku**:

www.facebook.com/illuminatiopl

Książki wydawnictwa Illuminatio
znajdziesz również w **Magicznej Galerii**

www.CzaryMary.pl